

ZSRR gotów jest podpisać porozumienie o zakazie wszelkich doświadczeń jądrowych

Obrady genewskiej konferencji Komitetu 18 Państw

Głównym punktem środowego posiedzenia plenarnego Komitetu 18 Państw było przemówienie przewodniczącego delegacji radzieckiej W. Kuzniecowa, który ustosunkował się do przedstawionych na poprzednim posiedzeniu dwóch amerykańskich projektów w sprawie zaprzestania eksperymentów z bronią jądrową.

Delegat radziecki podkreślił, że stanowisko USA wobec problemu prób jest niezmiennie od lat. Chociaż Stany Zjednoczone zmieniają jego formę, polega ono w istocie rzeczy na żądaniu, by Związek Radziecki ujawnił swój system obronny. Alternatywą tego ma być kontynuacja wyścigu zbrojeń nuklearnych.

Omariając projekt amerykański w sprawie zaprzestania wszystkich prób jądrowych Kuzniecowa podkreślił, że opiera się on na zasadzie obowiązkowej inspekcji oraz kontroli międzynarodowej. Na podstawie analizy konkretnych postanowień dokumentu amerykańskiego, delegat ZSRR wykazał, że kontrola narodowa zakazu prób, którą przewiduje memorandum 8 państw neutralnych miałyby w wypadku realizacji projektu amerykańskiego charakter międzynarodowy ze względu na zakres uprawnień i kompetencji międzynarodowej komisji naukowej oraz skład personalny punktów obserwacyjnych.

Drugi amerykański projekt, dotyczący częściowego zakazu prób jądrowych — jak podkreślił delegat radziecki — sankcjonuje podziemne próby jądrowe, które mają duże znaczenie dla doskonalenia broni jądrowej, co zmuszony był przyznać w przeszłości delegat amerykański.

Przyjęcie tego projektu nie usunęłoby niebezpieczeństwa wojny nuklearnej, wprowadziłoby jedynie w błąd światową opinię publiczną. Doprowadziłoby także do zapewnienia przewagi nuklearnej państw zachodnim z uszczerbkiem dla państw socjalistycznych.

Delegat radziecki stwierdził, że z wyżej podanych względów jego rząd nie może przyjąć projektów amerykań-

skich. Związek Radziecki opowiada się za pełnym zakazem prób jądrowych. Jedną z podstaw tego zakazu mogłoby być memorandum 8 państw neutralnych, zmierzające do tego by ułatwić uregulowanie spornych problemów. W związku z tym zasługuje na uwagę propozycja, aby mocarstwa jądrowe zobowiązały się, iż poczynając od jakiegoś konkretnego terminu, dajmy na to od początku roku 1963, nie będą dokonywać żadnych prób z bronią jądrową.

ZSRR — podkreślił Kuzniecowa — gotów jest podpisać ostateczne porozumienie w sprawie zakazu doświadczeń jądrowych w powietrzu, w Kosmosie i pod wodą, przy równoczesnym jednak wstrzymaniu prób podziemnych aż do osiągnięcia ostatecznego porozumienia.

Przemówienie wicemin. Naszkowskiego

Delegat Polski, wiceminister Naszkowski poświęcił swoje uwagi problemowi redukcji broni konwencjonalnej.

„Rozbrojenie konwencjonalne jest częścią problemu powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Musi więc być powiązane z innymi posunięciami rozbrojeniowymi i znaleźć właściwe miejsce w całości planu rozbrojeniowego. Jest to zasadniczy element odróżniający sytuację strategiczną w dobie obecnej i w minionych okresach. Jeśli dawniej redukcja sił zbrojnych i broni konwencjonalnej mogła stanowić ważny etap na drodze do usunięcia niebezpieczeństwa wojny, to dziś w epoce rakiet i broni jądrowej sprawa wygląda inaczej.

Dziś powszechne i całkowite rozbrojenie to program stanowiący niepodzielną całość. Niepodobna realizować go w oderwanych fragmentach ani w taki sposób, by w czasie jego trwania możliwe było podjęcie akcji militarnych na wielką skalę przy użyciu najgroźniejszych rodzajów broni. Te przesłanki biorąc pod uwagę Związek Radziecki w swym projekcie traktatu.

W dalszym ciągu przemówienia Naszkowski zanalizował postanowienia planów ZSRR i USA dotyczące redukcji uzbrojenia konwencjonalnego. Wiceminister stwierdził, że w wypadku realizacji planu radzieckiego punkt ciężkości w potencjale wojennym państw zostałby przesunięty na

zbrojenia typu konwencjonalnego, wykonanie zaś propozycji amerykańskich utrzymywałoby na dalszą przegawę zbrojeń rakietowo-nuklearnych.

Przewodniczący delegacji polskiej wskazał następnie na inne różnice między planami ZSRR i USA, a mianowicie w dziedzinie sposobów niszczenia broni objętej redukcją na pierwszym etapie i zmniejszenia produkcji uzbrojenia.

Na posiedzeniu przemawiali także przedstawiciele Rumunii, Nigerii, W. Brytanii oraz Włoch. (PAP)

Dwa poziomy — 14 tras

Największy na świecie most samochodowy

Po czteroletnim okresie prac montażowych otwarto w środę w Nowym Jorku drugi poziom mostu im. Waszyngtona na rzece Hudson, łączącego Nowy Jork ze stanem New Jersey. Nowy wiadukt posiada 6 tras samochodowych, a oba poziomy razem — 14 tras. Jest to największy most samochodowy wybudowany dotychczas na świecie.

Most im. Waszyngtona zbudowany został przez jednego z najsłynniejszych architektów amerykańskich Othmara Ammanna, który dzisiaj ma już 83 lata. (PAP)

Ponad szczytami Alp



Balon „Bernina” wypuszczony w Murren (Szwajcaria), podczas zawodów balonowych, przelatuje nad Alpami Berneńskimi pomiędzy szczytami Jungfrau i Moench. W głębi z lewej szczyt Eiger wysokości 3975 m. Fot. — CAF

Dla kolejarzy w dniu ich święta

8 września akademia w Operze

Liczne awanse i nagrody

Na terenie poznańskiej DOKP trwają końcowe przygotowania do „Dnia Kolejacza”. Uroczysta okręgowa akademia odbędzie się 8 września w Poznaniu w Operze im. St. Moniuszki. Z okazji „Dnia Kolejacza” 7.700 pracowników PKP otrzyma awanse, a 61 tysięcy specjalny dodatek za wysługę lat. Na ten cel przeznaczono kwotę około 90 mln. zł.

Jednocześnie oddane zostaną do użytku nowe obiekty inwestycyjne, socjalne i kulturalne. M. in. w Gorzowie Wlkp. 5 września nastąpi otwarcie nowo wybudowanego dworca głównego a kolejarzy Piły otrzymają estetyczne urządzony ośrodek wypoczynkowo-turystyczny z kawiarnią, przystanią wioślarską itp.

Już 30 września, a więc cały kwartał przed planowanym terminem oddany zostanie do użytku pierwszy na terenie poznańskiej DOKP odcinek zelektryfikowanej linii kolejowej Koło — Konin. Dzięki temu, czas jazdy pociągów z Poznania do Warszawy skróci się o 20 minut. Przewiduje się, że elektryfikacja całej trasy zakończona będzie w lipcu 1964 roku.

Na 23 akademiach przy stacjach węzłowych PKP swój dorobek artystyczny zaprezentują liczne kolejańskie zespoły rozrywkowe. W poznańskiej DOKP działalność kulturalną rozwija dziś 18 orkiestr dętych, 10 chórów, 20 zespo-

łów jazzowych, 4 kwartety wokalne, 5 orkiestr mandolinistów i 10 zespołów tanecznych.

40 wykładów nada TV dla rolników

Pierwszy wykład zapowiadany już od dłuższego czasu telewizyjnego kursu dla rolników nadany zostanie przez TV w październiku br. Kurs ten, przygotowany przez redakcję wiejską Telewizji Warszawskiej, przy współpracy Ministerstwa Rolnictwa — trwać będzie do czerwca 1963 roku. Nadano już trzy programy próbne, które miały za zadanie zapoznać widzów z formą audycji, a także — umożliwić redakcji zebranie uwag i propozycji samych rolników.

W programie kursu przewidziano blisko 40 wykładów poświęconych wprowadzaniu postępu rolniczego w gospodarstwie rolnym. Ilustrowane filmami wykłady znanych specjalistów nadawane będą m. in. bezpośrednio z naukowych instytucji rolniczych, a także z gospodarstw rolnych.

Tematyka obejmuje m. in. hodowlę i żywienie zwierząt, sadownictwo i warzywnictwo, mechanizację ekonomiki produkcji rolniczej.

55 minutowe audycje transmitowane będą w niedzielę w godzinach przedpołudniowych. Przewodzący wykład informować będzie widzów o związanej z tematem literaturze oraz udzielać odpowiedzi na pytania słuchaczy. PAP

port • sport • sport

Jak to dawniej bywało

41 lat kontaktów piłkarskich Polski i Węgier



Polska drużyna w Budapeszcie 1921 r. Stoją od lewej: trener Pozsony, Wacław Kuchar (Pogoń Lwów), Marian Einbacher (Warta Poznań), Ed. Sperling (Cracovia), z tyłu Stefan Loth (Polonia W-wa), Marczewski (Pol. W-wa), w białym swetrze bramkarz Jan Loth (Polonia W-wa), dr St. Mielech (Cracovia), w cywilu prezes PZPN dr E. Cetnarowski, Józef Kaluża (Cracovia), Gintiel (Cracovia), klęczący reprezentacyjna trójka pomocników: Syczeń, dr Cikowski i Tad. Synowiec. Piąty od lewej (w cywilu) prof. Weysenhol, który wydał pierwsze oficjalne, polskie przepisy gry w piłkę nożną.

Ze zbiorów Stanisława Pawlika

Nasze kontakty sportowe z Węgrami są bardzo żywe. Najliczniejsze w piłce nożnej. Piłkarze węgierscy, którzy zawsze znajdowali się w czołówce Europy wprowadzili Polskę do wielkiej światowej rodziny piłkarskiej.

Rok po utworzeniu Polskiego Związku Piłki Nożnej (z siedzibą w Krakowie) i przyjęciu Polski do Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA), dzięki staraniom pierwszego prezesa PZPN dr E. Cetnarowskiego i pomocy trenera węgierskiego Pozsony, doszło w roku 1921 do pierwszego międzynarodowego meczu piłkarskiego. Odbił się on w Budapeszcie. Wygrali gospodarze zaledwie 1:0. Z piłkarską jedenastką Polski nikt się wówczas nie liczył. Na mecz przybyło stosunkowo niewielu widzów. Wynik jednak poszedł w świat i uzyskał dla młodej drużyny piłkarskiej Polski wiele pochylnych ocean.

W reprezentacyjnym składzie (który podajemy wyżej pod zdjęciem) znalazł się również jeden przedstawiciel piłkarstwa poznańskiego. Był nim zdolny, lewy łącznik KS Warta — Marian Einbacher, dziś już nie żyjący. Poniósł śmierć w obozie oświęcimskim.

Na powrót Einbachera czekaliśmy w Poznaniu z wielką niecierpliwością. Prasa nie przynosiła wówczas tak szybkiej i obszernej wiadomości „Mielimy szanse co najmniej na remis” — powiedział przy kawce nasz reprezentant. Podobno miałem duże szanse na zdobycie bramki. Tak przynajmniej twierdził moi koledzy — oświadczył Einbacher.

Zaszczytny wynik pobudził kierownictwo naszej piłki do lepszego przygotowania drużyny do meczu rewanżowego. Węgry byli również pierwszym przeciwnikiem

W okresie międzywojennym rozegraliśmy z Węgrami 10 spotkań, z których 7 zakończyły się naszymi porażkami. Z trzech wygraliśmy zwycięsko. Pierwszy wygrany przez nas mecz odbył się w Poznaniu. Węgry zostali pokonani 5:1. Następne zwycięstwo odniosła nasza reprezentacja podczas turnieju olimpijskiego 1936 r. w Berlinie. Wygraliśmy zwycięsko, po dobrej grze, 3:0. Ostatnie, cenne zwycięstwo odniosła nasza reprezentacja w 1939 r. w Warszawie — 4:2.

Po wojnie rozegraliśmy 8 spotkań. Niestety, we wszystkich ponieśliśmy porażki.

W 1 rozegranych meczach (15 przegranych, trzy zwycięstwa) stosunek bramek przedstawia się 65:24 i korzyść piłkarzy węgierskich.

Bilans okresu międzywojennego wypadł dla nas korzystnie. W 16 spotkaniach stosunek bramek jest 24:14 na korzyść naszych przeciwników, a po wojnie 41:10.

Sześć razy przegraliśmy z Węgrami na „sucho”, nie zdobywając ani jednej bramki. Najwyższe porażki — to 2:8 w 1949 r. i 0:5 w 1951 r. obie na Węgrzech.

W okresie międzywojennym, z okręgu poznańskiego, barw Polski bronili: wspomniany wyżej Marian Einbacher (jako pierwszy, Marian Społda, Wawrzyn Staliński, Marian Fontowicz i Wojciechowski.

Dwóch ostatnich piłkarzy walczyło w zwycięskim meczu 5:1 w Poznaniu.

Czy w 19 pojedynku z reprezentacją Węgier w dniu 2 września dopisze szczęście naszej reprezentacji? Ma ona przecież w ostatnim czasie do zanotowania piękne wyniki, pięć zwycięstw pod rząd: 1 NRD 3:1, Dania 5:0, z Francją i Marokiem po 3:1 i z Belgia 2:0.

A co możemy powiedzieć o Węgrzech? Reprezentacja gości nie będzie wiele różniła się od drużyny, która na mistrzostwach świata w Chile zajęła piąte miejsce w finale.

Węgry liczą na zwycięstwo w stolicy Wielkopolski. Zadają sobie oni pytanie: „Czy postępy Polaków są aż takie, żeby zwycięstwo w Poznaniu stało pod znakiem zapytania?” Zobaczymy.

TADEUSZ PACZKOWSKI

Lech gra z Polonią Leszno

Leszczyńska Polonia rozpoczyna w najbliższą sobotę uroczystości jubileuszowe 50-lecie klubu. Z tej okazji jedenastka piłkarska Polonii rozegra spotkanie, inaugurujące liczne jubileuszowe imprezy. Przeciwnikiem leszczyńszan będzie 1-ligowy zespół poznańskiego Lecha. Początek spotkania w sobotę o godz. 16.45. W związku z tym spotkaniem, mecz mistrzowski III ligi z KKS Kępno został przeniesiony na termin późniejszy. (b)

Koszykarze francuscy w Poznaniu

W najbliższy poniedziałek i w poniedziałek kibice koszykówki w Poznaniu będą mieli okazję oglądać dwa ciekawe mecze. Do Poznania przyjeżdża akademicki zespół z Paryża „PUC”, który w poniedziałek o godz. 18 w sali przy ulicy Solnej 11 spotka się z AZS-em. W wtorek o godz. 20 grać będzie z 1 ligowym Lechem. Spotkanie wtorkowe rozegrane zostanie w nowej sali Poznańskiego Ośrodka Sportowego przy ul. Chwałkowskiego (obok stadionu 22 Lipca). (s)

Gnieźnieńska tragedia

Czterech ludzi pod rusztowaniem

Ogromne wrażenie wywołała w Gnieźnie wiadomość o tragicznym wypadku, w wyniku którego — 29 bm, cztery osoby doznały poważnych obrażeń.

Tragedia rozegrała się w Miejskich Zakładach Garbarńskich. Zawaliło się tam rusztowanie i przysięgło czterech pracowników. Wszystkich przewieziono do szpitala. Stan dwóch ofiar jest bardzo ciężki. (ak)

Winni masowego zatrucia staną przed sądem

Jak już donosiliśmy, w początkach sierpnia br. w Pile zanotowano masowe zatrucie dzieci pracowników WZGS z Warszawy, przebywających tam na koloniach. Zatruciu uległo ponad 100 dzieci i część personelu. Dzięki natychmiastowej pomocy i troskliwej opiece poznańskich lekarzy, uniknięto poważniejszych następstw. Wszystkie dzieci powróciły już do domu.

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu wdrożyła energiczne śledztwo, które wykazało, że dzieci uległy zatruciu pokarmami zakażonymi pałeczkami duru mysiego, zaś w niektórych artykułach żywnościowych stwierdzono duże stężenie innych bakterii chorobotwórczych. Śledztwo wykazało również, że stan sanitarny kuchni i zaplecza stwarzał sprzyjające warunki do

skażenia pokarmów. Zebrany w czasie dochodzeń materiał obciąża organizatora kolonii, st. insp. WZGS w Warszawie Stanisława Malika, p. o. insp. sanitarnego w Pile Z. Zielińskiego oraz intendenta J. Rosochacką.

Malika, prokurator oskarża o to, że bez zezwolenia zorganizował punkt kolonijny w Pile, nie troszcząc się o należyte zabezpieczenie warunków sanitarno-higienicznych. Drugi oskarżony, Z. Zieliński, udzielił na piśmie zezwolenia na uruchomienie kolonii, bez uprzedniego sprawdzenia stanu przydatności pomieszczeń na cele. Wiedział on ponadto, że przeprowadzona w lutym br. kontrola tego obiektu wykazała wiele uchybień i że niedociągnięcia nie zostały usunięte. Intendentka J. Rosochacka, przez niedbałość, dopuściła do przechowywania artykułów żywnościowych w pomieszczeniach antysanitarnych.

Przeciwko wymienionym Prokuratura Wojewódzka sporządziła akt oskarżenia, który został już skierowany do Sądu Wojewódzkiego. Rozprawa odbędzie się w najbliższym czasie. (za)

Nagaland — nowy stan w Indii

Izba niższa parlamentu indyjskiego zaaprobowwała w środę ustawę o utworzeniu w ramach Unii Indyjskiej stanu Nagaland. Jest to 16 z kolei stan Unii. W rejonie tym, położonym nad granicą z Birma i zamieszkałym przez indyjskie plemiona Naga, określano do niedawna, jako „łowy głów”, wybuchło przed 7 laty zbrojne powstanie. Organizatorzy rebelii domagali się utworzenia samodzielnego państwa Naga. Obecnie osiągnięto kompromis w sprawie utworzenia odrębnego stanu. (PAP)

Targi św. Eryka

Premier Szwecji Erlander dokonał w środę otwarcia XX. Targów św. Eryka. W targach bierze udział tysiąc wystawców z 30 krajów, w tym z Polski, Czechosłowacji, Węgier, Japonii, NRD i NRD. (PAP)

DZIEŃ PRZED AGRESJĄ

Wybuch drugiej wojny światowej poprzedziła w dniu 31 sierpnia 1939 r. gorączkowa akcja dyplomatyczna pomiędzy Berlinem, Londynem, Paryżem i Warszawą. Były to chwile pełne dramatycznego napięcia. Historycy nie wypowiadali jeszcze ostatniego słowa w tej sprawie. Nie wszystkie dokumenty zostały ogłoszone, zwłaszcza dotyczące tego nieszczonego, burzącego dnia. Ale ostatnio historykowi krakowskiemu prof. Henrykowi Batowskiemu*) mamy do zawdzięczenia zbieranie archiwalijskich i oficjalnych protokołów procesu norymberskiego i obfitej literatury pamiętnikarskiej.

Na podstawie obszernego materiału autor wykazał nieustraszenie, złą wolę i oszukańcze metody Hitlera i jego ministrów oraz naiwność i niemal ślepotę dyplomacji angielskiej, francuskiej i włoskiej, która chciała zapobiec katastrofie. Tego dnia ambasador angielski sir Neville Henderson był niezwykle czynny. Prof. Batowski pisze:

"Minęła północ w nocy z soboty na czwartek, z 30 na 31 sierpnia 1939 r. W gabinecie ministra spraw zagranicznych rzeszy hitlerowskiej Joachim von Ribbentrop rozmawiają: gospodarz tego lokalu oraz ambasador Wielkiej Brytanii w Berlinie sir Neville Henderson, w obecności naczelniczego tłumacza niemieckiego ministra spraw zagranicznych dr. P. O. Schmidta. Henderson niedługo studiował w Dreźnie i chętnie posługiwał się językiem niemieckim, którym władał dość poprawnie. Ambasador angielski najpierw przekazał niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych odpowiedź swego rządu na notę rządu Rzeszy z 29 sierpnia w sprawie postulatów polsko-niemieckich. Anglia wyrażała gotowość pośredniczenia między Niemcami i Polską, zastrzegając sobie, iż podstawowe interesy obydwu stron muszą być na równi respektowane. Henderson chciał otrzymać zapewnienie, że podczas rokowań nie dojdzie do agresywnych działań wojennych.

Obydwaj dyplomaci byli silnie znerwowani. Gdy ambasador brytyjski czytał odpowiedź swego rządu na notę Rzeszy, Ribbentrop wbrew manierom dyplomatycznym przerywał mu wykrzykiwanymi lub wprost kpinami. Całe noty brytyjskiej hitlerowski minister uznał za niewystarczającą. Teraz doszło do niespotykanego na ogół w kronikach dyplomatycznych incydentu. Chodzi tu o użycie przez Ribbentropa słowa „verdammt” lub „verdammt”, które wywołało ostrą reakcję ambasadora. Owo słowo rozniewało silnie dyplomata brytyjskiego. Na energiczny protest Ribbentrop zerwał się z krzesła i wrzasnął: „Co to pan powiedział?” Tłumacz Schmidt zanotował, że Henderson podniósł się z miejsca i swój protest podkreślił wysunięciem naprzód palca. Oba partnerzy stali naprzeciw siebie i mierzyli wzrokiem.

*) Prof. Henryk Batowski: „31 sierpnia 1939 r. w Berlinie”. (Roczniki Historyczne. PTPN, rocznik XXVII za rok 1962).

się dla Włoch skutków wywołania wojny przez Berlin. Doszła doń pogłoska, że wojna może wybuchnąć już w południe, o ile natychmiast nie dojdzie do jakiegoś kroku pojednawczego ze strony Polski. Wiadomość uzyskana w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych Attolico przekazał ambasadorowi angielskiemu jak również francuskiemu koleźce R. Coulondre'owi, oraz ambasadorowi polskiemu Lipskiemu. Jak zareagował Londyn i Paryż? Połączono ambasadorów w Polsce wywierając nacisk w sensie ustępstwa wobec Berlina. Attolico proponował, by Mussolini dla odroczenia wybuchu wojny, zatelefonował do Hitlera. Włoski minister spraw zagranicznych Ciano przyjął to z pesymizmem. Attolico nie tracił jednak nadziei i zaproszony do Hitlera otrzymał oficjalny tekst 16 punktów, które określił jako prawdziwie umiarkowane i rozsądne, obciążając odpowiedzialnością za zerwanie, stronę polską. O godzinie 21 tego dnia radio berlińskie nadało komunikat zawierający 16 punktów ze stwierdzeniem, że „Niemcy uważają, iż Polska odrzuciła dobrą wolę Rzeszy do rokowań”. O tym, że rząd polski nigdy oficjalnie nie otrzymał, oczywiście nie było w komunikacie ani słowa.

Napad Hitlera na Polskę, jak wykazują dokumenty, miał nastąpić 26 sierpnia. Hitlerowskie ministerstwo spraw zagranicznych w korespondencji z Litwą i Słowacją umieściło te dane. „Mistyfikacja — jak pisał prof. Batowski — z oczekiwaniami na przybycie polskiego pełnomocnika w dniu 30 sierpnia i z rzekomymi propozycjami zawartymi w 16 punktach, miała na celu stworzyć tylko alibi dla Hitlera, jak to on sam zresztą później przyznał. Ukrywanie nawet przed włoskim sprzymierzeńcem podjętej decyzji zaatakowania Polski, jest dodatkowym elementem świadczącym o obłudzie dyplomacji hitlerowskiej”.

Dyplomaci angielski i francuski zdawali się wierzyć, że szanse uratowania pokoju jeszcze istnieją. Nawet ambasador polski w Berlinie Lipski był przekonany, że Niemcy próbują jedynie szantażu, tak samo sądzono też w Warszawie. To wyjaśnia „mało elastyczną taktykę Polaków”, lecz jak wiemy przecież tylko całkowita kapitulacja Polski mogła zmienić sytuację, lecz kapitulacja taka była oczywiście wykluczona.

Opr. HENRYK BARAŃSKI

Warunki Hitlera w rzeczywistości zawarte były w 16 punktach. Była to jednak fikcja, gdyż Niemcy ani chwilę nie myśleli traktować się poważnie. Henderson, zdając sprawozdanie do Londynu z tej rozmowy pisał, że „miałam jak najnieprzychylniejszy charakter, gdyż Ribbentrop malował Hitlera z najgorszej jego strony”. Ribbentrop w Norymberdze na procesie tłumaczył się, że propozycji swych ani wręczyć ani nawet pokazać Hendersenowi nie mógł, ponieważ Hitler kategorycznie mu tego zakazał.

Z kolei zaczął działać ambasador włoski Bernardo Attolico, który bynajmniej nie był entuzjastą sojuszu swego kraju z Niemcami i obawiał

Wyspy Robinzona Kruzoe odzyskują niepodległość

31 sierpnia uzyskuje niepodległość drugi po Jamajce były członek Federacji Karaibskiej. Wyspy Trynidad i Tobago, stanowiące jedno terytorium w Archipelagu Małych Antyli staną się w tym dniu równoprawnym członkiem Wspólnoty Brytyjskiej.

Nie można wszakże mówić o pełnej niepodległości Trynidadu i Tobago, jak długo zaangażowane są na tym obszarze interesy strategiczne i gospodarcze potężnego amerykańskiego sąsiada — USA. Na Trynidadzie mieści się baza morska wydzierżawiona w 1940 r. przez Anglików Stanom Zjednoczonym. Bogate złoża ropy naftowej na Trynidadzie, dawniej drugiego producenta ropy w Commonwealth'ie, przeszły w 1956 r. na własność amerykańskiej spółki Texas Oil.

Powierzchnia Trynidadu wynosi około 4,900 km kw., Tobago — 300 km kw. Liczba mieszkańców — 900 tysięcy, w tym Murzyni, Hindusi (1/3 ogółu ludności), Metysi, Chińczycy; Europejczyków jest 20 tys. (potomkowie Hiszpanów, Korsykanów i Anglików). Z tej mieszanki ras kilku kontynentów wywodzi się nader urodziwa ludność wysp. Charakterystyczne są smukłymi kształtami i mocną budową.

Trynidad i Tobago są najbardziej wysuniętymi na południe wyspami archipelagu. Leżą naprzeciwko ujścia rzeki Orinoko. Stolicą Trynidadu jest Port of Spain, niegdyś schronienie piratów.

Wyspa nazwana przez Kolumba, który ją odkrył w 1498 roku, Trynidadem, od trzech szczytów, królujących nad jednym z łańcuchów górskich, nie interesowała Hiszpanów. Pod koniec XVIII w. przybyło na Trynidad wielu Francuzów z metropolii i Antyli. Ci ostatni przywieźli niewolników i zaprowadzili uprawę trzciny cukrowej. W 1802 r. panowanie nad Trynidadem i Tobago objęła Anglia.

Trynidad był jednym z najważniejszych obszarów przemysłowych Federacji Karaibskiej. Główną gałęzią jego gospodarki jest przemysł, związany z wydobyciem i oczyszczaniem ropy naftowej. Na Trynidadzie znajduje się jedyna na świecie jezioro płynnego asfaltu. Mimo, że wyasfaltowano jego zasobami całą Anglię, poziom jeziora wcale się nie obniżył.

Jedynym „przemysłem” mniejszej wyspy Tobago są bajeczne plaże, ocienione palmami kokosowymi oraz grotty dające schronienie przed słońcem. Wygodne hotele, zapewniają turystę wszelkie warunki dobrego wypoczynku.

Mówi się na Tobago, że widok grot nasunął Danielowi Defoe myśl umieszczenia tutaj akcji „Robinsona Kruzoe”. Imieniem słynnego rozbitek nazwane oczywiście jeden z hoteli.

I zapewne nie bez racji obawia się mała Tobago, że jej potrzeby znikną wśród kłopotów, nękających Trynidad. (jr)

Rozwój telewizji w Polsce jest niespodzianką dla planistów i statystów:

wyprzedza wszystkie, najbardziej skrupulatne i dalekowzroczne przewidywania, i co za tym idzie, wprowadza często w zakłopotanie samych speców od telewizji, sam Komitet do spraw Radia i Telewizji. Wystarczy nadmienić, że w tej chwili przeciętnie rejestrowanych jest tysiąc nowych telewizorów dziennie.

Bliski jest dzień, kiedy liczba zarejestrowanych telewizorów w Polsce osiągnie milion. Według szacunkowych obliczeń, w roku 1965 będzie ich mieć czynnych 1,700,000 telewizorów, czyli 52,8 na tysiąc mieszkańców, a w roku 1980 — 7,500,000 czyli 151 telewizorów na tysiąc mieszkańców. Co druga rodzina będzie miała w tym czasie własny odbiornik telewizyjny, czyli zapotrzebowania na telewizory zostanie w pewnym sensie zaspokojone. Jak jednak stwierdziliśmy, są to wszystkie dane szacunkowe, a życie wyprzedza w telewizji wszystkie nasze najśmielsze przewidywania.

Dla porównania warto zaznaczyć, że w Stanach Zjednoczonych w r. 1960 zarejestrowanych było 52

Ambicje i bogactwo polskiej TV

miliony telewizorów, w Anglii 11 milionów, w Japonii 5 milionów, w NRD 4,3 miliona, w ZSRR 4 miliony. Z krajów demokracji ludowej wyprzedza nas tylko NRD i CSRS wszystko jednak wskazuje na to, że rozwój telewizji w Polsce jest szybszy, niż w tamtych krajach.

Rozwój ten jest jednak bardzo symptomatyczny i jednoboki, co sprawia, że telewizja polska, choć przynosi najwyższe dochody na świecie, stoi jednocześnie na słabym poziomie technicznym i że ten jej stan techniczny pogarsza się niemal wprost proporcjonalnie do wzrostu liczby telewizorów.

TV — królestwem taśmy filmowej

Przed wszystkim rozwój polskiej telewizji stał od chwili swoich narodzin pod znakiem decentralizacji. W założeniach swoich chwalne były ambicje wielu ośrodków pozawarszawskich tworzenia własnych stacji telewizyjnych.

W rezultacie powstało takich stacji w latach 1957—1961 sześć. Ogarniają one swoim zasięgiem 26,6 proc. powierzchni kraju, zamieszkałej przez 58,3 proc. ogółu mieszkańców. Po zrealizowaniu inwestycji obecnej pięcioletniej, powstanie 16 nowych ośrodków, które pozwolą w roku 1965 ogarnąć zasięgiem telewizji 82,5 proc. kraju i 90 proc. ludności. Koszt tych inwestycji jest bardzo poważny: wynosi on 325 milionów zł.

Jakie to będą jednak inwestycje? Burzliwy rozwój telewizji zakłada konieczność dokładnych analiz pod kątem opłacalności, a nade wszystko efektywnej skuteczności zasięgu telewizji. Analiza programu telewizyjnego wykazuje, że w programie polskiej telewizji dominuje film, najtańszy w realizacji programu: ponad 60 proc. programu telewizyjnego okupuje filmowa taśma. Natomiast — wbrew wszelkim wyrzekaniom — w porównaniu z innymi, bardziej zaawansowanymi telewizjami Europy — Polska stoi dopiero na szóstym miejscu, jeśli idzie o programy z zakresu dramaturgii i literatury, najmniej ma również audycji sportowych i najmniej programów rozrywkowych.

Lepiej łączą niż ośrodki

Te programowe anomalie nie negują jednak faktu, że żywiołowy rozwój polskiej telewizji przyniósł w pierwszej swej fazie wiele pożytku, ale z czasem zaczął przynosić szkody. Jak się dzisiaj okazuje, czas dziennego programu, odbieranego przez przeciętnego telewizora w Polsce jest najniższy w Europie. Powodem tego jest decentralizacja telewizji. Decentrali-

zacja, wypływająca z tendencji nadawania własnych, lokalnych programów. Jak dowodzą dokładne obliczenia, udział tych stacji telewizyjnych w programie ogólnopolskim byłby znacznie tańszy i znacznie bardziej efektywny. Tańsze i bardziej efektywne jest zwiększenie zasięgu programu centralnego przez budowę systemu nadajników i łącz, niż budowa lokalnych ośrodków telewizyjnych. Do tego wniosku doszła już dawno telewizja brytyjska i telewizja NRD. Tymczasem liczba ośrodków, produkujących własny, lokalny program, należy w Polsce do najwyższych w Europie.

Tak więc przewidziane inwestycje pójdą chyba we właściwym kierunku. Tym bardziej, że modernizacja polskiej telewizji jest nakazem chwili.

Uzasadnione niezadowolenie

Wspomnieliśmy, że telewizja polska należy do „najbogatszych” na świecie, gdyż przynosi rocznie bardzo znaczne dochody, przy stosunkowo niskich kosztach eksploatacyjnych. Praktyka dowodzi natomiast, że obecny run na telewizory może stać się zjawiskiem przejściowym i nie można budować na nim dalekosiężnych nadziei: w tej chwili telewizja jest modna i nowoczesna, z czasem jednak odbiorca programów telewizyjnych znacznie domagać się coraz lepszego poziomu artystycznego i technicznego tych programów.

Tymczasem poziom techniczny programów polskiej telewizji przedstawia w dalszym ciągu bardzo wiele do życzenia. Nie w tym dziwnego, skoro przekonamy się, że technika telewizyjna tylko w niewielkim stopniu partycypuje w ogólnych dochodach radia i telewizji. Koszty eksploatacyjne w telewizji wynoszą 71,2 proc. ogólnych dochodów: sprzęt jest zastarzały, stan techniczny stacji i studio telewizyjnych także bardzo zły.

Dochody telewizji polskiej płyną z opłat abonamentowych za radio i telewizję. Zestawienie wszystkich krajów europejskich wykazuje, że opłaty za radio i telewizję w Polsce należą do najwyższych na świecie, gdy jednocześnie np. w Związku Radzieckim zostały zniesione zupełnie. Wygórowane opłaty za radio i telewizję przy jednoczesnych zbyt niskich kosztach eksploatacyjnych i inwestycyjnych powodować muszą w rezultacie niezadowolone odbiorców z niskiego poziomu artystycznego i technicznego telewizyjnych programów.

LESZEK GOLINSKI

MACIEJ POZIM Krawaty Kapitana Obary

Obara przerwał na chwilę, podszedł do okna, jakby pragnąc zacerpnąć powietrza.

— Cicho! Nastusiakowej wciśnięto do pancernej szefy. Musiał tam tkwić od soboty, trzynastego sierpnia. Eksperti ustalili czas zabójstwa na godzinę popołudniową. Kancelaria posiadała instalację alarmową. Prymitywną instalację. Oględziny wykazały, że uszkodzono ją celowo. Przecięto przewód. Kto to uczynił? W sobotę po południu kilku pracowników pozostało w KSB — alibi. Żaden nie miał pewnego alibi. Byli to: sekretarka Derbin, kierownik Szalot, inżynier Kosmala, Horemski i Terenga. Bez alibi byli ponadto doktor Jarzyna, obywatela Mroczek, Kalinowski i Mazur. Nie był wolnym od podejrzeń także dyrektor Sobitko, poza tym portier Bytnum...

Głośne poruszenie któregoś z zebranych, psyknięcie: — Ciszej! — „drugi portier, strażnicy. Długa lista. Alibi mieli ci, którzy wyszli z KSB około trzynastej. Poza tym uczestnicy zebrania zwiadowcy. Naturalnie ci tylko, którzy go nie opuszczali. Alibi miał inżynier Barzeński. Poślępowal kartę trzynastą dwadzieścia, a Nastusiakowa zmarła później.

Obara opuścił stanowisko przy oknie i zaczął mówić, wzdrużając wzdłuż ściany, pod którą nie było krzesła.

— Z pancernej szefy zginęła teczka. Symbol — P-24, zawartość — cenna dokumentacja. Żadnych śladów. Brak odcisków palców. Całkowita zagadka. Należało rozpocząć od hipotez. Kogo mogła interesować dokumentacja? Obce agentury? Przed dwoma miesiącami trwały w Poznaniu Międzynarodowe Targi. Targi — wielka impreza i wiele spotkań. To mogła być myśl. Nieznany nam Sprawca nawiązuje kontakt z zagranicą. Oferuje dokumentację. Obiecuje ją dostarczyć. Wysłała w umówione miejsce. Tak wyglądała hipoteza. Hipoteza trzeba było sprawdzić. Jednocześnie zapobiec wywiezieniu P-24. Zawiadomiliśmy WOP. Przebadałmy telegramy z poznańskich urzędów pocztowych, kierowane na Południe. Z kilku placówek wysłano depesze do Austrii. Odbiorca — ten sam.

Kapitan urwał i spojrzał uważnie na zebranych. Atmosfera w sali zaczęła być coraz bardziej denerwująca.

— Sprawa najważniejsza: czy teczka opuściła kraj? Jeśli tak — kiedy i jakim sposobem? Czy Sprawca mordował z rozmysłem? Może miał inne zamiary? Na przykład wykraść dokuman-

ację bez wiedzy Nastusiakowej. Albo zabrać dokumentację, zrobić zdjęcia i umieścić ją na powroć w pancernej szefie. Za granicę wysłać tylko film. Nastusiakowa jednak została zamordowana. Jak do tego doszło? Rekonstrukcja najprostsza: Sprawca czekał, aż Nastusiakowa opuści kancelarię i natychmiast tam wszedł. Przy obyczajach panujących w KSB — Obara spojrzal wymownie na Sobitkę — dorobienie kluczy do kancelarii nie było problemem. Ołóż Sprawca jest w kancelarii. Nagle wraca Nastusiakowa. Po co? Prawdopodobnie zapomniła portmonetki. Znalezione ją na oknie. Sprawca nie widzi już wyjścia: decyduje się... Nikt jednakże nie słyszał odgłosów walki, wołania o pomoc. Wniosek: Sprawca był osobą znaną Nastusiakowej.

Na jego widok denarka wszczęła alarm. Inaczej: mordercą był pracownik KSB.

— Sprawcy chodziło teraz o czas. Zabiera teczkę. Chce opóźnić znalezienie zwłok. Włacza je do szafy. Na razie wszystko mu się udaje. Milicja otrzymuje meldunek z Zembrzydowic. W transporcie opon do Austrii jeden wagon rozplombowany. Opony pochodzą z „Milostonu”. Dochodzenie na miejscu. W rozplombowanym wagonie nie brakuje. Wszystkie opony z napompowanymi dętkami. Zgodnie z żądaniem importera. Jedna opona — z dętką bez powietrza. Niekompletny zawór. Przypadek? Nie. Numer wagonu i numer opony powtarzają się w depeszach. Więc rąbek tajemnicy uchylony. W oznaczonym wagonie, w oznaczonej oponie, szmuglowano między dętką a oponą skradzioną dokumentację. W dużym transporcie opon żaden celnik by jej nie wykrył. Ale... Co się stało? Dlaczego dokumentacja nie opuściła kraju? Kto wyjął z opony teczkę?

Obara wrócił na swoje krzesło. Mówił szorstko, ale krótkie zdania wiązały się w absolutnie logiczną całość.

— Nowa poważna zagadka. Rosnie grono podejrzanych. Nie ma co ukrywać. Będę operował nazwiskami. To nie będzie przyjemne. Ale jest konieczne. Stwierdziliśmy nadużycia przy siem-płowaniu kart obecności. Przestały być one dowodem, stanowiąc alibi. Przykłady: na karcie obywatelki Derbin...

— O! — cichy, zduszony szep.

— ...była wybita godzina 13.01. W istocie obywatelka Derbin wyszła o 15.02. Inżynier Terenga wyszedł o 13.01. Na karcie miał odbitą godzinę 15.02. Mniejsza o przyczyny tych, hm, nie-dokładności. W grę wchodziły prace zleczone i... nie tylko one. Niech tym się zajmie kierownictwo. Ważny był wniosek: w takich warunkach Sprawcy łatwo było postemplować kartę, wrócić, czekać na wyjście Nastusiakowej i... Znacząco to zarazem, że sprawcą może być niemal każdy pracownik KSB.

c.d.n.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ulica Marchlewskiego 128 — zatrudni:

- 20 murarzy,
- 20 cieśli,
- 10 lastrykarzy,
- 5 zbrojarzy,
- 10 malarzy,
- 5 szklarzy,
- 4 ślusarzy,
- 100 robotników niekwalifikowanych.

Dla pracowników zamieszkujących fizycznych bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Praca w akordzie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PPBP nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128, pokój 309, III piętro. K8267

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu, plac Wolności 14 przyjmie zaraz do pracy na terenie m. Poznania:

- 4 operatorów na dźwigi wieżowe,
- 8 operatorów na sprzęt średni,
- 6 cieśli,
- 4 kobiety do robót zielonych,

absolwentów 3-letnich szkół elektrycznych i mechanicznych do dalszego szkolenia na operatorów sprzętu ciężkiego (w szczególności dźwigi wieżowe).

Dla zamieszkujących zapewnia się bezpłatny hotel robotniczy. Wynagrodzenie (akordowe) wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. (Dla operatorów sprzętu ciężkiego do 4.000 zł mies.). K8368

Poznańskie Zakłady Wyr. Emaliowanych w Poznaniu, ul. Kościelna 37 przyjmą zaraz: ślusarzy narzędziowych; szlifiery na okrągło; frezerów; blacharzy; brakarza; inżynierów i techników: specjalizacja technologia i przyrządzanie. Uposażenie według Układu Zb. Prac. Przem. Metalowego. K8427

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzyńska 1-7 przyjmie do pracy następujących pracowników: kierownika magazynu ze znajomością branży elektrotechnicznej; dyspozytora z prawem jazdy na motocykl; ślusarzy do prac w warsztacie; referenta transportu samochodowego; elektromonterów; przyuczonych pomocników elektromontera; robotników niekwalifikowanych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój nr 23. K8440

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Kolejowej Poznań, ul. Przemysłowa 34a, zatrudnią technika mechanika na stanowisko technologa zaraz; księgową od 1. 9. 1962 r. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K8441

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr. 10 w Poznaniu ul. Ratajczaka 26 zatrudni natychmiast inżynierów lub techników budowlanych do Działu Przygotowania Produkcji, inżyniera lub technika - elektryka do Działu Kosztorysów, inżynierów, majstrów i techników budowlanych do pracy w terenie (Ostrów, Zielona Góra, Rzepin). Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego. K8445

Kierownika Działu Księgowości Materiałowej starszego(a) księgowego(a), rewidenta - inwentaryzatora zatrudni Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Galanterijnymi w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 30. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do Działu Osobowego ul. Czerwonej Armii 30. K8454

Fakturzystki z maszynopisaniem, referenta handlowego, kierownika sekcji Adm. Gospod., pracowników fizycznych magazynowych zatrudni Wojew. Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Poznaniu, Pl. Wolności 4 pokój 14. K8457

Zakłady Remontowo - Montażowe Urządzeń Przem. Mat. Bud. Nr. 2 w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39 przyjmą natychmiast pracowników ze średnim wykształceniem i praktyką do działu fin.-księgowego dla obliczania list płac pracowników fizycznych i umysłowych. Wynagrodzenie w/g stawek obowiązujących w budownictwie. K8475

Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu przyjmie natychmiast:

inżyniera budowlanego; inżyniera elektryka prądów słabych, inż. i techników elektroników, laboranta, techników - chemików (wzgl. zasad. szk. chem.), elektryków do trafostacji z uprawnieniami na wysokie napięcie IV i III gr. kwalifik. palaczy c. o., instalatora, kierowcę samochodowego II kat. prawa jazdy.

Wysokość wynagrodzenia do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pers. UAM, Poznań, Stalingradzka 1, pok. 32. K8474

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Grodzisku — poszukuje zaraz kierownika restauracji. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Kadr, ul. Zbąszyńska 1. K8482

15 pracowników fizycznych niekwalifikowanych do prac w Poznaniu i w terenie — zatrudni zaraz Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 1, pokój 4. Warunki pracy i płacy do omówienia. Pracownicy otrzymują odzież ochronną, deputat węglowy, ulgową taryfę energii elektrycznej oraz w terenie diety. K8486

Inżyniera - mechanika, techników - mechaników, techników elektryków z wynagrodzeniem 1.700—2.500 złotych miesięcznie plus premia, pracownika umysłowego do kalkulacji warsztatowej — wynagrodzenie 1.400—1.600 złotych miesięcznie plus premia, ślusarzy silnikowych i podwoziowych, ślusarzy maszynowych, hydraulików, elektryków z wynagrodzeniem 1.400—2.400 złotych do prac na terenie powiatu oraz do prac w warsztacie, kierowców ciągnikowych — zatrudni natychmiast Państwowy Ośrodek Maszynowy w Tarnowie Podgórny, pow. Poznań. Dogodny dojazd autobusami komunikacji miejskiej z Poznania przy ul. Dąbrowskiego. 17508g

Instytut Ochrony Roślin, Poznań, ul. Grunwaldzka 180 — przyjmie zaraz księgowego (a). Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie i praktyka. K8488

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Grunwald, Oddział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury — zatrudni zaraz technika budowlanego do spraw architektoniczno-budowlanych. Kandydaci winni zgłaszać się w gmachu Prezydium przy ul. Matejki 50 w pokoju nr 11, codziennie o godz. 9—15. K8492

Murarzy - tynkarzy, lastrykarzy przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Poznaniu, ul. Woźna 11**. Wynagrodzenie akordowe wg UZP w budownictwie. K8493

Technik budowlany z uprawnieniami (mężczyzna) z praktyką minimum trzy lata do pracy w Referacie Nadzoru Budowlanego PDRN Poznań, St. Miasto potrzebny. Warunki do omówienia PDRN, Poznań, St. Miasto, ul. Libelta 16/20, pok. 129, tel. 523-70. K8487

Osobę do pilnowania małego dziecka i lekkich prac, godz. 6.30—15, wynagrodzenie 500 zł plus wyżywienie, tel. 640-38, po godzinie 17.

MHD

Art. Odzieżowymi i Galanterijnymi
W POZNANIU

POWIADAMIA O NADEJŚCIU

SZEREGU NOWOŚCI W GALANTERII

w następujących sklepach:

WYTWORNEJ BIELIZNY DAMSKIEJ —

- ul. Ratajczaka 22/24 — obok Kina „Apollo”
- ul. Czerwonej Armii 76 — „Gallux”
- ul. Czerwonej Armii 59 — „Roma”
- ul. Paderewskiego 1 — „Elegant”
- ul. Fredry 1 — „Krystyna”
- ul. Ratajczaka 39
- ul. Głogowska 18
- ul. Głogowska 55/57
- ul. Głogowska 91
- ul. Dąbrowskiego 50 — „Irka”
- ul. Kraszewskiego 19
- ul. Głogowska 74
- ul. Paderewskiego 8
- Al. Marcinkowskiego 15
- ul. Kasztanowa 14 — Dębiec Z. O.R.
- ul. Głogowska 158
- ul. Zwirzyńska 12
- ul. Dzierżyńskiego 21

GALANTERII MĘSKIEJ — w specjalistycznych sklepach:

- plac Wolności 6 — „Gallux”
- ul. Paderewskiego 1 — „Elegant”
- ul. Paderewskiego 7
- ul. Dąbrowskiego 51
- ul. Ratajczaka 36

KAPELUSZE, CZAPKI, KRAWATY — w specjalistycznym sklepie:

- ul. Czerwonej Armii 71 — „Antylopa”

GALANTERII DZIECIĘCEJ — w specjalistycznym sklepie:

- ul. Wrocławska 9

GALANTERII PRZECENIONEJ —

- ul. Dąbrowskiego 2
- ul. Dzierżyńskiego 1

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW!

K8538

Maszynistki również na pół etatu z własnym sprzętem lub bez, na pracę stałą oraz na pracę akordową z możliwością prac chałupniczych — zaangażuje **Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. K. Świerczewskiego, w Poznaniu, ul. Sieroca nr 3/4**. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają inwalidzi, renciści, emeryci posiadający odpowiednią kwalifikację i praktyką zawodową. K8494

Pracownika na stanowisko technika normalnego pracy zaangażuje **Spółdzielnia Inwalidów im. Gen. K. Świerczewskiego, w Poznaniu, ul. Sieroca 3/4**. Wymagane średnie wykształcenie i odpowiedni staż pracy. K8495

Starszych konstruktorów, konstruktorów, kreślarską, elektryka, ślusarza oraz robotnika do transportu wewnętrznego zatrudni **Przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu**. Warunki przewidziane układem zbiorowym dla pracowników przemysłu metalowego. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8497.

Kierownika magazynu i magazyniera ze znajomością branży metalowej i praktyką magazynową przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9, Dział Kadr, pokój 64**. Robotników magazynowych przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 225**. K8499

Do nowo tworzącej się Placówki PKS w Szamotułach przyjmie z dniem 15 września br. **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej, Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9** — kierowców z I i II kategorią prawa jazdy, monterów samochodowych, pomocników magazynierów oraz dozorców. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr, pokój 24. K8500

Tokarzy i szlifiery zatrudnią zaraz **Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich, Poznań, ul. Marcelesińska 18**. K8504

Technika - mechanika na stanowisko technologa zatrudnią zaraz **Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich, Poznań, ul. Marcelesińska 18**. K8506

Piecowego na metale nieżelazne oraz 2 pracowników fizycznych do odlewów — zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Koronarska 10**. K8512

Inwentaryzatora z wyższym, wzgl. średnim wykształceniem, praktyką — zatrudni zaraz **Zakład Produkcji i Przetwórstwa WZGS — Poznań, pl. Wolności 18, II ptr.** K8515

Praca

Stolarz potrzebny stolarnia. Poznań, Główna 31. 17214g

Potrzebna dochodząca pomoc domowa. Poznań, ul. Rybaki 22a m. 6, od godz. 16. 16321g

Pracownika na fermę zwierząt futerkowych przyjmie zaraz. Poznań-Antoninek, ul. Jaromińska 15, godz. 8—10, 16—18. 17446g

Potrzebna pomoc domowa do 4 osób dorosłych z gotowaniem najchętniej z prowincji. Zgłoszenia w niedzielę i poniedziałek. Solacz, Urbanowska 5a (nowa willa), tel. 513-40. 17607g

Osobę do pilnowania małego dziecka i lekkich prac, godz. 6.30—15, wynagrodzenie 500 zł plus wyżywienie, tel. 640-38, po godzinie 17.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię kurki „leghorn” 4—6-miesięczne. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16924g.

Kupię samochód ciężarowy 2,5 ton. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17020g.

Kupię 100 kurek 4- lub 5-miesięcznych „leghorn”. Konin, Kościuski 22. 16337g

Sprzedaż

Pianina, fortepiany markowe okazują się sprzedawane. Magazyn Fortepianów, Czerwonej Armii 39. 17145g

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze polecają Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 15859g

Sprzedam samochód 5-osobowy, nowe ogumienie, stan dobry. Poznań-Szczepankowo 71. 16950g

Sprzedam wóz gospodarczy i platformę na 20-kach i 16-kach. Poznań-Antoninek, Bałtycka 4. 17032g

Sprzedam „Opel - Olympia”. Poznań, Opolska 53 m. 5. 17037g

Sprzedam motocykl WFM 125. Poznań - Górczyn, Świętohorska 5 m. 2, od godz. 16. 17038g

Sprzedam „Spartaka” przebieg 25.000 km. Głogów, tel. 658. 16328p

Sprzedam tanio maszynę z płytami do robienia dachówek. Stanisław Kałużny, Kotunia, pow. Słupca (pozańskie). 16329g

Sprzedam „Ursus C-45”, stan bardzo dobry, samochód „Lublin” przyczepka 3 ton. Cena dostępna. Stefan Krolewski, Chojnice, ul. Dąbrowskiego 3. 16332p

Sprzedam motocykl „Junak”, tanio. Poznań-Smochowice, Czaplińska 4, godz. 16. 17055g

Sprzedam samochód osobowy „Skoda-1102” zapasowy silnik i dużo części, stan pierwszorzędny, telefon 633-90, od godz. 15.30. 17062g

Samochód trójkołowy „Veloce” sprzedam. Kłopotowa 43. 17064g

Sprzedam samochód „Warszawa”, w dobrym stanie. Poznań, Bóznicka 6. 17065g

Sprzedam motocykl SHL 150 ccm, w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Mokra 3 m. 2. Informacje od godz. 18. 17068g

„DKW” F-8, stan idealny, sprzedam. Poznań, Grodzka 8, telefon 82-11, w. 516. 17074g

Pianino koncertowe okazują się sprzedawane. Konopnickiej 1 m. 1. 17085g

Sprzedam pianino „Sommerfeld” koncertowe, telefon 619-192, po godz. 16. 17089g

Sprzedam samochód osobowy „Mercedes” oraz garaż blaszany składany, Sikorskiego 40. 17098g

Sprzedam samochód „Warszawa” jak nowy. Poznań, Wawrzyńska 27 m. 7. 17113g

Sprzedam nowe futro męskie na wzrost 175 cm, rower wyścigowy „Favorit”, motorower „Rys”. Stalingradzka 28 m. 3, telefon 537-62. 17115g

Sprzedam tanio 2 łóżka orzech. Poznań, Głogowska 86 m. 4, 3 razy dziennie. 17114g

Lokale

Pokój wspólny panu oddam. Judek, Wawrzyńska 19 m. 5 (Jeżyce), 16957g

Zamienię pokój z kuchnią w Puszczykowie na równorzędny w Poznaniu. Wiadomości: tel. 541-89, godz. 7—15. 16956g

Małżeństwo studenckie bezdzietne poszukuje spiesznie pokoju na 3—4 lata. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16988g.

Spiesznie kupię wyłączone dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16987g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, ogrodem (sadem) samodzielnym, wyłączone na jeden pokój z kuchnią. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16994g.

Przyjmę 3 studentów na wspólny pokój. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16999g.

Dwóch młodych pracowników naukowych poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17000g.

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17002g.

Zamienię pokój, kuchnię, samodzielną na 2 pokoje, kuchnię, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17003g.

Przyjmę na wspólny pokój z utrzymaniem 2 uczennice szkoły średniej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17008g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju na okres 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17034g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Junikowska 20. 17009g

Zamienię pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17078g.

Samotna poszukuje pokoju umiarkowanego w pustego. Zapłaci za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17086g.

Dwóch panów poszukujących pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17015g.

Pomieszczenie warsztatowe z urządzeniem do mycia światła, siła, woda, telefon, centrum Poznania, oddam w użytkowanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17088g.

Nieruchomości

Zamienię 2 ha ziemi ogólniczej na samochód osobowy nowego typu lub sprzedam ziemię położoną przy szosie Poznań-Konin. Informacji udzieli C. Czajczyński, Dobra Turka, telefon 6. 16947g

Willą nową, pięciopokojową, łaźniarką, całą woda, ogród, Naramowice, bliźko torlebusu, 2900 zł, wpłaty 245.000 zł, reszta hipoteka; dom: nowa, wyłączone, czteropokojowa, kuchnia, łaźnia, garaż, woda, ogród, Puszczykowo, stacji, 260.000 zł; dom: nowy, czteropokojowy, blisko ogrodu, blisko Poznania, przy stacji, 160.000 zł; dom: trzypokojowy, blisko ogrodu, blisko Poznania, 100.000 zł; sprzedaż: Nowak, Poznań, Wyspińskiego 16. 17094g

Sprzedam 1/2 morgi ziemi opłotowanej w Poznaniu przy linii autobusowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16929g.

Parcela 1100 m², wola budowa, zelektryfikowana, Poznań - Podolany, 20.000 zł, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16938g.

Sprzedam 3 morgi dobrej ziemi, dowolna zabudowa. Andrzejewski, Poznań - Wola, ulica Dąbrowskiego 8. 16944g

Willę — dom — bliźniak może być do wykonania kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16946g.

Sprzedam pół willi wyłączonej w dzielnicy Grunwald — warunek zamiana mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16947g.

Sprzedam 1/2 willi wyłączonej, komfortowej, wolej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16948g.

Sprzedam okazję gospodarstwo rolne, zelektryfikowane za niską cenę, bez żadnego inwestowania, kościół, szkoła, autobus na miejscu. Władysław Jan Biały, wiesz poczta Kaczkowo, powiat Leszno. 16949g

Sprzedam dom typu jednorodzinny z ogrodem 2200 m² w dobrym punkcie w Śródmieściu Wlkp., możliwość podziału na celi pod dalszą budowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16951g.

Kupię parcelę nadającą się na budowę domu bliźniaczego, okolica Jeżyca-Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16952g.

Sprzedam willę, ogólniczej, przy tramwaju. Zarejestrowane w Urzędzie miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16974g.

Ogrodniotwo 1 ha z nowym domem czteropokojowym, 1000 m², ciele larniami na przemięciu Poznania ogólniczej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16975g.

Parcelę 5000 m² w Pleszewie przy komunikacji MPK sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16976g.

Sprzedam parcelę 1100 m² w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16977g.

Sprzedam działkę z planem budowy i materiałem budowlanym na ogólniczej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16985g.

Sprzedam gospodarstwo około 2 ha ziemi wraz z budynkami (dom, chleb, kurk) koło przystanku MPK, cena przystępna. Tarnowo Podgórne, Poznańska nr 78. 16986g

Pół willi wyłączonej, pokoje sprzedam lub w dzierżawie Jeżyce-Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16996g.

Tanio sprzedam działki półmorgowej w Luboży, Starołęce i w Luboży, Władysław Oses, Młocin, pow. Międzybóże. 16997g

Sprzedam parcelę pod budowę domu 1-rodzinnego, blisko tramwaju. Poznań, tel. 633-08. 16998g

Sprzedam korzystnie nieruchomość w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17023g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17024g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17025g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17026g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17027g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17028g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17029g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17030g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 17031g.

Dom jednorodzinny w Kottbusku Wlkp., ul. Wiatrołubna 1

Sierpień

31

piątek

Imieniny

Rajmundo,
MarkaSłońce
wsch.: 5.57
zach.: 19.48

Wzdychanie nic nie da

Najtrudniej zacząć

„Cegielski” uruchomił któryś tam z kolei ośrodek wczasowy w Owczym Głowach. Fabryka Maszyn Żniwnych, Zakłady „Pofla” i inne, postawiły dla swoich pracowników domki campingowe w Sierakowie. Stomilowcy odpoczywają we własnym „osiedlu” nad morzem itd., itp. Każdego lata na łamach poznańskich gazet aż się roi od tego rodzaju wiadomości.

Bogate zakłady — wzdychali do niedawna pracownicy Zakładów Przemysłu Ziemianniczanego w Pile. — Mają duży fundusz zakładowy. Mogą sobie na takie coś pozwolić. A my? Nawet świetlicy porządnej nie mamy!

Wzdychanie weszło w krew, stało się nałogiem, paraliżującym w zarodku każdą śmielszą myśl i inicjatywę fabrycznych „indywidualistów”, którzy twierdzili, iż mimo skąpych środków trzeba coś zacząć robić, bo samo wzdychanie i czekanie nic nie da.

Tak się złożyło, iż przed dwoma laty przyszedł do za-

kładu nowy dyrektor. Rzutki, energiczny, „indywidualista” od razu znaleźli w nim oparcie. No i zaczęło się!

Latem 1961 r. w przepięknym nadmorskim Sarbinowie stanął pierwszy ciąg domków campingowych z Pily. Okazało się, że indywidualiści mieli rację. Pieniądze to nie wszystko. Przy dobrym pomysłu domki mogły stać nad morzem parę lat wcześniej. Każdy zakład ziemniaczany ma przecież własną służbę plantacyjną i służbę skupu. W czasie wykopków ziemniaków w punktach skupu stawia się prefabrykowane z płyt paździerzowych przenośne domki-biura. Przez 9 miesięcy w roku — w tym całe lato — domki stoją puste. Nowy dyrektor użył w swoim zjednoczeniu zgodę na wykorzystanie ich latem na camping.

W roku 1962 ciągi domków stanęły nie tylko w Sarbinowie lecz i w lasach kosińskich nad jeziorami Tuczną. Każdy domek wyposażony był już w hotelowe łóżka, materace, koldry, poduszki, w kuchenkę elektryczną i elementarne urządzenia sanitarne. Mało tego: komunikację między zakładem a campingami utrzymywał już nowiutki autobus „San”, najnowszy nabytek zakładów. Dla miłośników sportów wodnych wyremontowano w zakładach dużą łódź i wodowano ją na tuczeńskim jeziorze. Przypomniano sobie i o tym, że przecież w magazynie leżą nowiutkie pontony saperskie...

Swoje tegoroczne wczasy dyrektor spędził wraz z pracownikami w Tucznie. Chciał być razem z załogą, razem snuć plany na przyszłość. Plan produkcji i wypoczynku.

A produkcja rośnie. Pilskie zakłady pomalą doganiaja Luboń, modernizują się, dają potężną porcję towaru na eksport. Rozwój ten załoga wyraźnie odczuwa na kieszeni. W roku ubiegłym wygospo-

darowała niezły fundusz zakładowy, częściej teraz wpada jakaś premia za eksport, za przedterminowe rozpoczęcie kampanii itd. Poprawia się atmosfera w załodze, zmniejsza się jej płynność.

— „Nasz dyrektor” — mówi o nim pracownicy. — Choć goni do roboty, bije po łapach za pijaństwo (stara tradycja, mająca swe źródło w ogólnej atmosferze beznadziejności zakładu przed paru laty). Ale o ludzi dba. Teraz znalazł sobie nowe hobby: twierdzi, że „zmusi” robotników fizycznych do zorganizowanego rodzinnego wypoczynku w czasie urlopu. Bo dotychczas na wczasach przeważają umysłowi.

Oby mu się to udało!

(pch)

Wykonawca milczy a dzieci czekają

3 października 1961 roku otwarta została nowa szkoła 1000-lecia w Trzciance, zbudowana kosztem 9 mln. zł, które wygospodarował Wojewódzki Zarząd Gminnych Spółdzielni w Poznaniu. Otwarta została zresztą z miesięcznym opóźnieniem. Pilskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Tereńskiego nie mogło niestety, zdążyć na czas. Szkoła jest 15-izbowa, a obok niej pobudowano budynek mieszkalny dla nauczycieli.

Wszystko zapowiadało się wspaniale. Nowa szkoła stwarzała piękne możliwości zarówno dla nauczycieli jak i dla uczniów, a gabinety: przyrodniczy i fizyczny, wyposażone w niezbędne pomoce naukowe, pozwoliły na pełne realizowanie programu nauczania.

Niestety, nie ma róż bez kółców. Tych ostatnich w miarę upływu czasu pokazywało się coraz więcej. Największym mankamentem, spędzającym sen z oczu dyrekcji szkoły było kiepsko działające centralne ogrzewanie. W mieszkaniach zimowych nauczyciele i dzieci zmuszeni byli podczas nauki siedzieć w palnackach i rekawiczkach, gdyż źle działające CO nie było w stanie ogrzać całego budynku. W nie najlepszym stanie znajdują się również posadzki.

Na tym lista usterek się nie kończy. Mimo że plan to przewidywał, nie założono instalacji radiofonicznej, a z 13 wielkich zegarów każdy wskazuje inną godzinę. Ostatnio zaczęła szwankować kanalizacja. Piwnice szkoły i domu nauczycieli zalane są przez wodę, a szambo trzeba opróżniać 3 razy w tygodniu. Sprawa to masę kłopotów dyrekcji szkoły i uniemożliwia dokładne przygotowanie do nowego roku szkolnego.

Od wielu miesięcy Kurato-

Społeczni kontrolerzy w autobusach

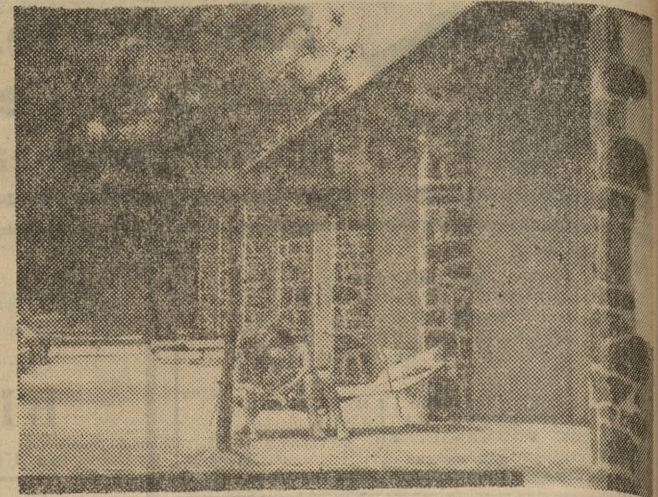
Mieszkańcy powiatu konińskiego korzystający z usług PKS-u od dłuższego już czasu wątpią w uczciwość niektórych konduktorów autobusowych.

Sporo skarg na personel PKS-u otrzymała również Komisja Komunikacji Drogowej PRN w Koninie. Po dłuższych debatach postanowiono zrealizować śmiały i nowatorski pomysł: zorganizować ekipę społecznych kontrolerów, która będzie ujawniać nadużycia popełniane przez personel PKS zarówno na szkodę tej instytucji, jak i pasażerów. Społeczni kontrolerzy rekrutować się będą spośród radnych — członków Komisji Komunikacji Drogowej.

Zarząd Okręgu Poznańskiego PKS ustosunkował się pozytywnie do tego projektu i obiecał przeszkolić kandydatów na kontrolerów. Tak więc wkrótce powinni oni rozpocząć swą działalność.

A może Komisja Komunikacji Drogowej w innych powiatach — tam, gdzie jest to potrzebne — pójdą śladami Konina? (y)

Wczasy w Boszkowie



Świetne warunki dla uprawiania sportów wodnych, plaża, spokój, i wreszcie wygodne domki campingowe — zdobywają dla Boszkowa (pow. Leszno) coraz więcej wczasowiczów. Na zdjęciu — jeden z efektywnych, murowanych domków campingowych z obszernym tarasem.

Fot.: — M. Idziorek

Logarytmy przy piwie

O tym, że wybudowano blok mieszkalny, do którego trzeba było zachodzić drabiną, gdyż projektant „zapomniał” zaplanować klatkę schodową — już słyszałem. Nie słyszałem jednak, by budując, lub modernizując dworzec kolejowy, nie zaplanowano w nim świetlicy dla dojeżdżającej młodzieży szkolnej.

A tak właśnie przedstawia się sytuacja w Rawiczu, gdzie w ub. roku po ukończeniu przebudowy budynku stacyjnego okazało się, że nie przewidziano lokalu na świetlicę. W rezultacie około 300 dojeżdżających uczniów uczniów szkół średnich czeka oczekiwania na pociąg musi spędzić w poczekalni. W obłokach dymu tytoniowego, często przy jednym stoliku z zapieczonymi typami, raczonymi się piwem — młodzież rozwiązuje zadania logarytmiczne, bądź „wkuwa” historię. Przy nauce języka polskiego go dochodzą dodatkowe bezpłatne lekcje rodzimych „lacy”...

Zbliża się nowy rok szkolny. Czy sytuacja ulegnie poprawie? Z uzyskanych przez nas informacji wynika, że nie ma na to żadnych widoków. Uzasadnienie jest proste: brak lokalu.

Czyżby sytuacja bez wyjścia? A może by tak pobudować przy dworcu mały pawilonik? Czas nagli!

HAL

P. S. Jeśli chodzi o projektanta przebudowy dworca, to prawdopodobnie brak wyłączenia potrzeb wynika stąd, że nie musiał dojeżdżać do szkoły. To go w jakimś stopniu tłumaczy, ale nie usprawiedliwia.

Pokróćce z Kalisza

Zatwierdzono założenia projektowe budowy trzech nowych szkół podstawowych i funduszy państwowych w Blizanowie, Skarszewie i Sobiesiekach.

*

Oddano do użytku w Koninie, zbudowany w czasie społecznym, nowy, 6-izbowy ośrodek zdrowia oraz leżarnię dla czterech rodzin pracowników służby zdrowia.

*

W wybudowanym parę miesięcy temu w Jastrzębnikach uroczystość zostanie 2 września Gromadzka Biblioteka Publiczna (37 z kolei w powiecie kaliskim) oraz świetlica (skł)

Zart dnia

(Powrót z wczasów)



— Proszę bilety do kontroli

Straty z braku kontroli

Szkody spowodowane wadliwym wykonaniem remontów szpitala w Kruszwie (pow. Czarnków) wyniosły blisko 300.000 zł. Gdzie tkwi tego przyczyna? Prace w tym szpitalu były wykonywane bez nadzoru.

Na skutek braku skrupulatnej kontroli ze strony Wielobranżowej Spółdzielni, kierownik punktu rymskiego w Boruszynie spowodował stratę 40.000 zł.

Pwiat czarnkowski, chociaż jest rejonem warzywniczym nie posiada już spółdzielni ogrodniczej. Na skutek wewnętrznej bałaganu, stałe rosnących strat „umarła” ona śmiercią naturalną.

Zagadką jest też superata 10.000 zł „wygospodarowana” przez Gospodę nr 1 w Czarnkowie.

Dobrze więc się stało, że aktywni gospodarze tamtejszych zakładów pracy przedyskutowali środki, zmierzające do uporządkowania gospodarki finansowej i materiałowej, wprowadzenia reżimu oszczędnościowego, wzmocnienia kontroli oraz podniesienia kwalifikacji księgowych. Obw tylko wnioski nie pozostały na papierze. (in)

Stara tradycja, nowa rola

Konińska spółdzielczość mieszkaniowa

Powstała w 1948 r. Zajął się najpierw administrowaniem domów opuszczonych i porzuconych po wojnie. Później w 1956 r. wybudowała przy pomocy funduszy członkowskich pierwszy budynek z 17 mieszkaniami przy ul. Kolskiej. Mowa o Spółdzielni mieszkaniowej w Koninie.

Jej prawdziwie dynamiczny rozwój datuje się od 1960 r. Wtedy oddano do użytku pierwszy, duży blok mieszkalny, w Nowym Koninie, dla 47 rodzin. Było z nim trochę kłopotu, gdyż początkowo zabrakło kilku kandydatów do pełnej obsady mieszkań. Kłopoty te należą już do przeszłości.

Dzisiaj konińska Spółdzielnia liczy już blisko 400 członków. W najbliższych dniach spółdzielnia obejmą w swoje posiadanie 36-rodzinny gmach, a w końcu września br. otrzymają drugi, taki sam. Tegoroczne zadania inwestycyjne konińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zamykała się budowa 3 następnych bloków dla 180 członków ubiegających się o mieszkania. Plany przewidują ukończenie ich

Dziennik telewizyjny; 20.05 — „Duże C” — program A. Kamińskiego; 20.20 — TV Teatr Popularny (Łódź); „Jesienna nuda” — sztuka A. N. Nikrasowa. Tłum. — N. Kuczyńska. Adapt. i reż. — J. Antczak. Real. tv. — M. Małysz. Scenogr. — J. Masłowski. Oprac. muz. — St. Gesterkorn. Wykonawcy: K. Feldman, B. Rachwańska, L. Benoit, S. Łapiński, Z. Malawski, H. Staszewska. 21.25 — „Taka była” — wspomnienia o Warszawie.

KATOWICE: 17.40 — Program dnia; 19 — Aktualności.

Radio

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.05 — Muzyka i aktualności; 17.05 — Kultura pilnie poszukiwana; 17.35 — Tropikalne rytmy; 18 — Redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 18.10 — „Stawa i chwala” odc. 37 powieści J. Iwaszkiewicza; 18.45 — Pięć minut o wychowaniu; 18.50 — Recital tygodnia Dawid Ojstrach — skrzypce przy fortepianie Vladimir Jampolski; 19.30 — „Trzy po trzy Zespołu Dziewiątki”; 20.26 — Sport; 20.30 — Śpiewa „Śląsk”; 20.45 — Ze wsi i o wsi; 21 — Notatnik kulturalny; 21.10 — Tu mówi red. pedagogiczna; 21.20 — Koncert życzeń; 22.10 — „Mistrzowie klawiatury przed wiekami — Eugen. d'Albert, Max Pauer; 22.45 — Kwadrans muz. tan. w wykonaniu Orkiestry Ladiśława Besubli.

POZNAN: 7.50 — Koncert dla wczasowiczów; 8.35 — W szybkich tempach; 8.50 — Koncert solistów; 9.30 — 4 x 15 minut mel. rozrywkowy; 10.30 — Z życia ZSRR; 12.15 — Mel. rozrywkowe; 12.30 — Dla wsi; 12.45 — Korespondencja z zagranicy; 13 — Utwory fortepianowe kompozytorów polskich; 13.25 — „O powrocie do kraju rodzinnego” przekład B. Kamińskiego — Durocher; 13.45 — Barwne mel.; 14 — Echo II Festiwalu Chórów Polskich; 14.45 — „Matematyk i astronom”; 15 — Na różnych instrumentach; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Komentarz sportowy; 16.55 — Złote orkiestry rozrywkowe; 17.40 — Z cyklu „Ziemie Zachodnie” — autor Janusz Matuszyński; 18.35 — Z cyklu: „Sezamy, otwórz się!” audycja redakcji ekonomicznej; 19.30 — Echo Europejskich Festiwalu Muz.; 20.12 — Dyskusja literacka; 20.32 — d. c. koncert; 21.51 Sport; 21.54 — Wianuska mel. tan.; 22.05 — „Dziwielic lat” słuch. J. Szarajewskiego; 22.34 — Muzyka taneczna.

Telewizja

POZNAN: 16.35 — Program dnia (lok.); 16.40 — Przemówienie ambasadora Wietnamskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Polsce — (W-wa); 16.55 — Film krótkometrażowy — (lok.); 17.30 — Reportaż: „Spacer po Tallinie” — (Tallin); 18 — Ogólnopolski program tygodnia — (W-wa); 18.20 — Program tygodnia — (lok.); 18.30 — Wszelchnia TV — film prod. USA z cyklu: „Ziemia nasza planeta” pt. „Wnętrze ziemi” — (W-wa); 19 — Bezpośrednie sprawozdanie telewizyjne z konferencji prasowej z p. o. sekr. generalnego ONZ U Thanta — transmisja z Do mu Dziennikarza w W-wie; 19.30 — Dziennik telewizyjny (w czasie dziennika wywiad z p. o. sekr. generalnym ONZ — U Thantem — (W-wa); 20 — Film krótkometr. — (W-wa); 20.20 — „Taka była” — wspomnienia o starej Warszawie (W-wa); 20.50 — Telewizyjny Teatr Popularny: „Jesienna nuda” A. N. Nikrasowa — (Łódź); 21.35 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

WARSZAWA: 15.40 — Program dnia; 15.45 — Film fabularny; 17.25 — Program tygodnia; 17.55 — „Wnętrze Ziemi” — film (USA) z cyklu: „Ziemia nasza planeta”; 18.30 — Tekst polski — I. Waniewicz; 18.30 — „Spacer po Tallinie” — rep. — (Tallin); 19 — „Bandyta” („Przygody Wilhelma Tella”); 19.30 —